

Siatkarze LKS Małapanew znów reprezentują Miasto Kalety

3 stycznia 2015 r. siatkarze sekcji siatkówki LKS Małapanew Kuczów wzięli udział w I Noworocznym turnieju Piłki Siatkowej o puchar Prezesa OSP Potępa w Krupskim Młynie. Po prawie dwutygodniowej przerwie świątecznej, mieliśmy małe obawy co do formy, przygotowania oraz świeżości gry.

W turnieju udział wzięło 12 drużyn, które podzielone zostały na 3 grupy po 4 drużyny. Trafiliśmy do grupy B wraz z dwoma zespołami miejscowymi (Actimelki oraz Żuczki), a skład grupy uzupełniała drużyna OSP Kochanowice. W pierwszym meczu dość łatwo wygramy z drużyną Actimelki 2:0. Myśląc, że mamy łatwą grupę dość luźno podeszliśmy do kolejnego meczu. Tym razem jednak drużyna OSP Kochanowice postawiła nam twarde warunki. Po wyrównanej walce wygramy i to spotkanie 2:0, ale zostawiamy na boisku wiele potu i sił. Zmotywowani i już skoncentrowani na ostatnim spotkaniu w grupie, nie dajemy sobie wyrwać zwycięstwa – wiedząc, że tylko zajmując pierwsze miejsce w grupie, mamy szansę grać w finałach. Ostatnie spotkanie z drużyną Żuczki również wygramy 2:0 i zajmujemy pierwsze miejsce w naszej grupie.



Razem z nami w turnieju udział wzięły między innymi dwie drużyny (Meble Dobrodzień oraz Volley Miasteczko Śląskie) z którymi znamy się bardzo dobrze. Na boisku oraz poza nim. Losowanie przed turniejem tak zdecydowało, że zostaliśmy rozstawieni każda drużyna w innej grupie. I tak jako zwycięzcy naszych grup znaleźliśmy się w turnieju finałowym - 3 drużyny, mecz każdy z każdym.

Pierwsze spotkanie fazy finałowej rozegrała nasza drużyna z Dobrodzieniem. Wiedzieliśmy, że będzie to ciężkie spotkanie, gdyż naszych kolegów znamy bardzo dobrze z ligi amatorskiej w której razem uczestniczymy.

Wygrywamy pierwszego seta z Dobrodzieniem dość łatwo 25:16 i od razu przechodzimy do drugiego. Tutaj jednak coś się zablokowało w naszym zespole. Dobrodzień zaczął nas punktować, zaś w naszej drużynie zabrakło przyjęcia i skończonych ataków. Kilka bloków ze strony przeciwników na naszych zawodnikach daje im zwycięstwo 22:25. I czeka nas tie-break...



Szczyśliwie w tie-breaku zapominamy o poprzednim secie i od samego początku dyktujemy nasze warunki na boisku. Wychodzimy na prowadzenie dobrą grą w kontratakach i wygrywamy ostatnią partię 15:11.

W drugim meczu fazy finałowej zmierzyli się KS Volley Miasteczko Śląskie z drużyną z Dobrodzienia. Ta druga stawia twarde warunki naszym sąsiadom z Miasteczka przez co chłopaki z KS Volley przegrywają 2:0 z drużyną Meble Dobrodzień.

Przystępując do ostatniego meczu turnieju z naszymi kolegami z KS Volley Miasteczko wiedzieliśmy, że po tym meczu możemy zająć każde miejsce tego turnieju. Jedno było pewne, trzeba było zagrać na 100% swoich możliwości w tym dniu. Bo drużyna z Miasteczka to nie byle kto... w zasadzie od lutego będą reprezentować nasz region w rozgrywkach IV ligi Śląskiego Związku Piłki Siatkowej.



Trener naszej drużyny – Marcin Wypych – trochę zaryzykował składem na ten mecz i nominalnie zawodnika z pozycji środkowego, przesunął na przyjęcie, uzupełniając środek innym. Pomysł był jeden – stworzyć dla Miasteczka jak najwyższy blok.

Pomysł się udał, mieliśmy wiele bloków punktowych w tym meczu oraz wybloków z których bardzo dobrze organizowaliśmy kontrę. Jednym słowem w tym meczu zagrało wszystko. Każdy element pasował do siebie, każdy zawodnik dał z siebie wszystko (również rezerwowi którzy wchodziłi na zmiany). Efektem było zwycięstwo z Miasteczkiem 2:0 (25:22, 25:21).

Po prawie 8 h spędzonych na sali i wygranych wszystkich meczach zdobywamy I miejsce w turnieju!



W zawodach udział wzięli:

I rząd od lewej: Nowak Sebastian, Pawlik Robert, Pyszczyk Bartek, Gros Tomasz, Więclawik Adam, Wiktor Piotr, trener Wypych Marcin

II rząd od lewej: Broja Mateusz (L), Więclawik Michał, Kot Grzegorz (k), Marczak Dariusz (L), Płonka Roland, Ducki Tomasz

